

Anty-migracyjne ogrodzenie jest już faktem

29 grudnia 2012

Grecja ukończyła budowę ogrodzenia na granicy z Turcją, mającego zatrzymać napływ nielegalnych imigrantów do państw Unii Europejskiej.

Wysoki na cztery metry płot, zakończony drutem kolczastym, stanął na ponad 10-kilometrowym odcinku grecko-tureckiej granicy, przebiegającym po lądzie. Z kolei na rzece Evros, która wyznacza znaczną część granicy pomiędzy Grecją i Turcją postawiono 26 specjalnych zapór wodnych. Całe przedsięwzięcie kosztowało grecki budżet ponad 3 mln euro.

Ogrodzenie jest monitorowane przez kamery noktowizyjne, a granicy pilnuje ponadto unijna straż graniczna. Zasięgi mają zniechęcić uchodźców z centralnej Azji (Afganistan, Pakistan), a także z Bliskiego Wschodu (Syria, Irak, Iran) i Afryki Północnej do podejmowania prób nielegalnego przekroczenia greckiej granicy.

Tylko w ubiegłym roku greckie służby zatrzymały ok. 100 tys. osób próbujących przedostać się na terytorium UE. Jeszcze w listopadzie 2011 roku do pomocy greckim służbom oddelegowano funkcjonariuszy unijnej agencji Frontex, zajmującej się monitoringiem wspólnotowych granic.

Jednakże gwałtownemu spadkowi nielegalnych przekroczeń granicy na rzece Evros towarzyszyło odnowienie nielegalnego napływu imigrantów poprzez wyspy na Morzu Egejskim.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)